

Sławomir NAŁĘCZ¹

POLSKA GOSPODARKA SPOŁECZNA W UJĘCIU TRADYCYJNYM – SYNTEZA

Celem niniejszego rozdziału jest syntetyczne przedstawienie polskiej gospodarki społecznej jako pewnej całości – sektora, którego skalę gospodarczą i społeczną można zestawić z gospodarką narodową i z wynikami uzyskanymi w innych krajach europejskich. Porównywalność taką udało się uzyskać dzięki tradycyjnemu czy też sektorowemu ujęciu gospodarki społecznej, które jest uniwersalnie stosowane w instytucjach Unii Europejskiej i wyraża się akronimem CMAF oznaczającym cztery główne typy organizacji zaliczanych do gospodarki społecznej (cooperatives, mutuals, foundations, associations).

Z punktu widzenia struktury niniejszej publikacji obecny rozdział jest sumą najważniejszych wyników i wniosków z kolejnych rozdziałów dotyczących spółdzielni, organizacji wzajemnościowych (towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe) oraz organizacji non-profit (stowarzyszenia, fundacje, organizacje samorządu gospodarczego i zawodowego, społeczne podmioty wyznaniowe i inne organizacje społeczne).

I. LICZBA PODMIOTÓW W SEKTORZE GOSPODARKI SPOŁECZNEJ

Ustalona w trakcie badań liczba działających podmiotów gospodarki społecznej różni się dość znacznie od liczebności podmiotów zapisanych w Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS) czy w Krajowym Rejestrze Urzędowym Podmiotów Gospodarki Narodowej (REGON). Główną przyczyną tej różnicy jest fakt, że podmioty gospodarki społecznej – szczególnie te małe – często nie zgłaszają do rejestrów zakończenia lub zaprzestania prowadzenia swojej działalności². Dzięki przeprowadzonym w ramach PRR „Tu jest praca” reprezentatywnym

¹ Koordynator Priorytetu Badawczego w Partnerstwie na Rzecz Rozwoju „Tu jest praca”, kierujący pracami Krajowego Obserwatorium Gospodarki Społecznej w ISP PAN w latach 2006–2008; adiunkt w Instytucie Studiów Politycznych PAN.

² W tym miejscu pomijam kwestię podmiotów bardzo małych (jak stowarzyszenia zwykle) lub działających nieformalnie organizacji non-profit, które z różnych względów podlegają fakultatywnej jedynie rejestracji w systemie REGON, natomiast w ogóle nie muszą rejestrować się w Krajowym Rejestrze Sądowym (np. kościelne lub wyznaniowe jednostki organizacyjne).

badaniom ilościowym udało się ustalić, że na dzień 31 grudnia 2005 roku liczba aktywnych podmiotów sektora gospodarki społecznej wynosiła ok. 78 tys., w tym:

- ok. 9,6 tys. spółdzielni;
- ok. 0,8 tys. organizacji wzajemnościowych (w tym tylko 10 towarzystw ubezpieczeń wzajemnych i ok. 800 pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych);
- ok. 67,3 tys. podmiotów sektora non-profit (w tym 56,2 tys. stowarzyszeń i organizacji społecznych, 5 tys. fundacji oraz 3,9 tys. organizacji samorządu gospodarczego i zawodowego, a także 2,2 tys. społecznych jednostek kościelnych i wyznaniowych).

2. POTENCJAŁ EKONOMICZNY GOSPODARKI SPOŁECZNEJ

2.1. *Zatrudnienie etatowe*

Z punktu widzenia zatrudnienia etatowego gospodarka społeczna stanowiła na koniec 2005 roku niewielki ale znaczący sektor gospodarki narodowej. Zatrudniała w ramach stosunku pracy prawie 433 tys. pracowników, dla których stanowiła główne miejsce pracy zarobkowej.

Liczba pracowników etatowych gospodarki społecznej stanowiła:

- 3,4% wszystkich pracujących w gospodarce narodowej;
- 4,5% zatrudnienia najemnego w gospodarce narodowej.

Największym pracodawcą w ramach polskiej gospodarki społecznej był subsektor spółdzielczy. Zatrudniał on 3 na 4 pracowników gospodarki społecznej. Subsektor non-profit skupiał blisko jedną czwartą zatrudnionych w gospodarce społecznej, zaś zatrudnienie w subsektorze wzajemnościowym stanowiło zaledwie ułamek procenta całego personelu etatowego gospodarki społecznej.

2.2. *Dynamika zatrudnienia etatowego*

W latach 1995–2005 potencjał ekonomiczny gospodarki społecznej mierzony liczbą pracowników, dla których gospodarka społeczna była głównym miejscem pracy (etatowej) wykazywał tendencję spadkową. Wynikało to przede wszystkim z redukcji potencjału subsektora spółdzielczego. Wedle danych GUS, w tym okresie spółdzielczość zmniejszyła swoje zatrudnienie etatowe o połowę, tj. o 320 tys. miejsc pracy i nadal wykazuje tendencję spadkową (Rocznik Statystyczny 2006: 237).

Jednocześnie w sektorze organizacji wzajemnościowych, a właściwie w towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych³ obserwowano wzrost zatrudnienia. Był to niewielki wzrost w wymiarze liczby miejsc pracy (niecałe 0,7 tys.), jednak biorąc pod uwagę, że pierwsze

³ Pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe nie posiadają własnego personelu płatnego.

towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych powstało w 1991 roku i że w roku 1995 personel towarzystw wynosił tylko 0,2 tys. pracowników, a w roku 2005 już 0,8 tys., można mówić o dużej dynamice wzrostu zatrudnienia (w okresie 1995–2004 wzrost wyniósł 450%). Dane za 2006 rok nadal pokazują wzrost zatrudnienia w towarzystwach, jednak sugerują spowolnienie tempa wzrostu w kolejnych latach.

W tym samym mniej więcej okresie potencjał ekonomiczny subsektora non-profit mierzony zatrudnieniem etatowym ulegał bardzo niewielkim, ledwie zauważalnym z roku na rok zmianom. W latach 1997–2005 personel etatowy tego sektora odnotował w sumie wzrost o 14% (tj. o ok. 12 tys. pełnoetatowych miejsc pracy).

Tabela 1. Zatrudnienie etatowe w 3 subsektorach tworzących gospodarkę społeczną (2005)

Subsektor gospodarki społecznej	Pracownicy, dla których jest to główne miejsce pracy w tys. osób	Odsetek zatrudnienia generowanego przez gospodarkę społeczną w stosunku do:	
		– pracownicy najemni w gospodarce narodowej	– pracujący (w tym samonajemni) w gospodarce narodowej
Subsektor spółdzielczy	331,6	3,47%	2,6%
Subsektor organizacji wzajemnościowych ^a	0,8	0,01%	0,0%
Subsektor non-profit ^b	100,4	1,05%	0,8%
Razem sektor gospodarki społecznej	432,8	4,54%	3,4%

^a Uwzględniono tylko towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, gdyż pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe z zasady nie posiadają personelu płatnego.

^b Bez związków zawodowych i partii politycznych.

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006, badanie TUW 2007, badanie SOF 2006. Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

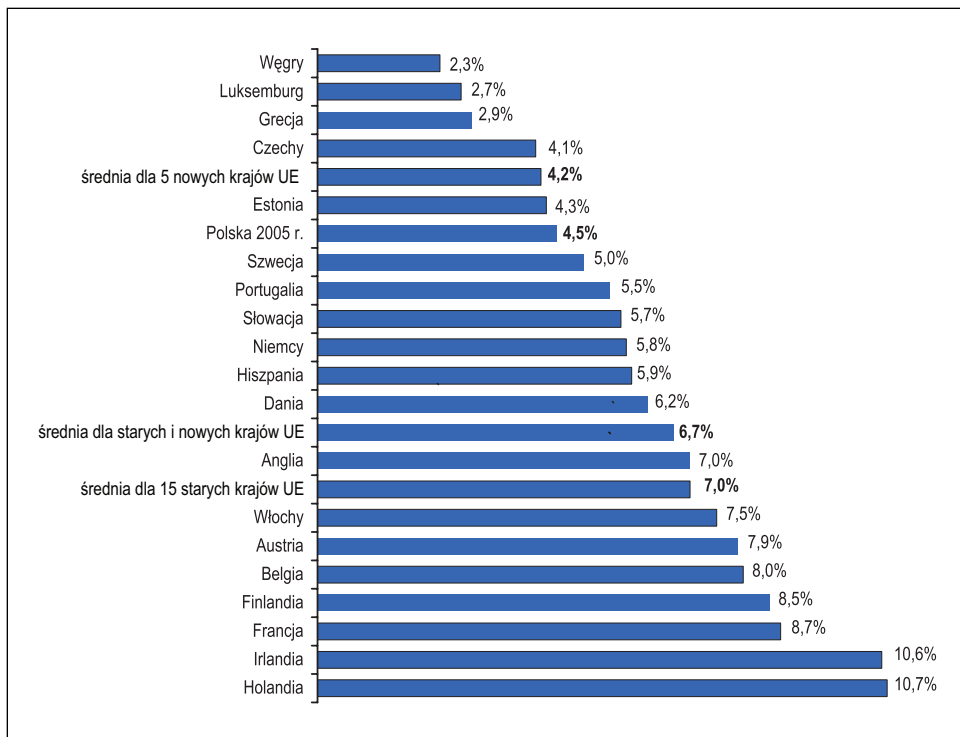
2.3. Potencjał ekonomiczny polskiej gospodarki społecznej na tle „starych” i „nowych” krajów Unii Europejskiej

Kraje postkomunistyczne, które dołączyły do UE w 2004 roku, mają relatywnie małą gospodarkę społeczną. Udział gospodarki społecznej w krajowym zatrudnieniu najemnym wyniósł w „nowych” krajach UE przeciętnie 4,2%, zaś w „starych” krajach UE – 7%.

Potencjał ekonomiczny gospodarki społecznej mierzony jej udziałem w krajowym zatrudnieniu stawia Polskę dopiero na 15. miejscu wśród 20 krajów UE (udział gospodarki społecznej w krajowym zatrudnieniu najemnym w Polsce wyniósł: 4,5%, zaś średnia w 20 krajach UE, dla których pozyskano odpowiednie dane wyniosła 6,7%).

Na tle 5 krajów postkomunistycznych uwzględnionych w rankingu, Polska ze wskaźnikiem 4,5%, zajmuje drugą pozycję za Słowacją (5,7%), wyprzedzając Estonię (4,3%), Czechy (4,1%) i Węgry (2,3%).

Wykres 1. Udział gospodarki społecznej w krajowym zatrudnieniu najemnym w krajach UE (2003–2004)



Źródło: Dane dla Polski za 2005 r. – na podstawie badań i analiz Krajowego Obserwatorium Gospodarki Społecznej w ISP PAN; dla pozostałych krajów dane dotyczą lat 2003–2004 (Chaves, Monzon, 2007).

Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

2.3.1. Proporcje subsektorów gospodarki społecznej w Polsce i w innych krajach UE

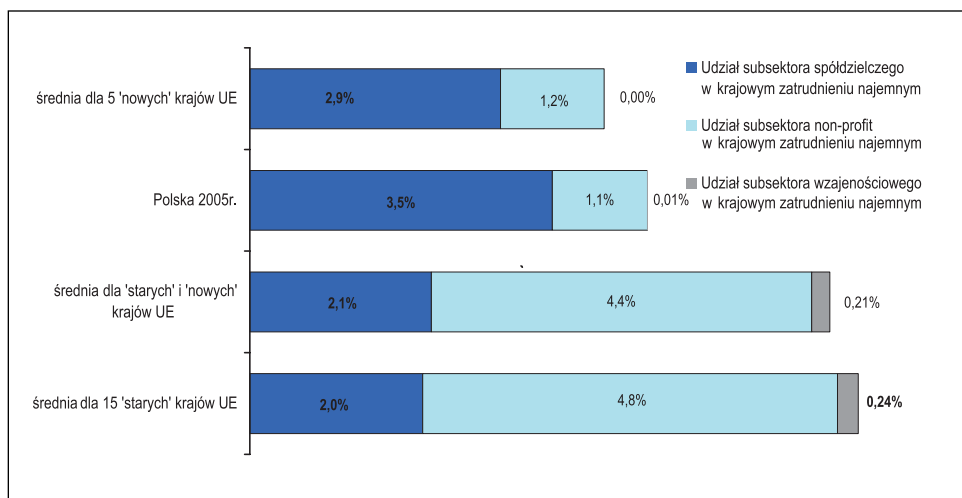
W potencjale ekonomicznym (a właściwie zatrudnieniowym) gospodarki społecznej w „starych” krajach UE najważniejszą rolę odgrywa subsektor non-profit. Przeciętnie odpowiada on za 4,8% krajowego zatrudnienia najemnego i zarazem tworzy 68% potencjału gospodarki społecznej w tych krajach. Drugim co do wielkości subsektorem jest spółdzielczość, której średni udział w krajowym zatrudnieniu najemnym wynosi 2%, zaś udział w potencjale zatrudnieniowym gospodarki społecznej – 28%.

Tymczasem gospodarka społeczna w „nowych” krajach UE, w tym w Polsce, ma w zakresie powyższych dwóch głównych subsektorów strukturę zupełnie odwrotną. Najbardziej

zasobnym w potencjał ekonomiczny subsektorem jest spółdzielczość mająca przeciętnie 2,9% udziału w gospodarce krajowej (w Polsce 3,5%), a zarazem skupiająca aż 71% personelu etatowego gospodarki społecznej (w Polsce 76%).

Udział subsektora non-profit w gospodarce narodowej krajów przyjętych do UE w 2004 r. (1,2%), jest czterokrotnie mniejszy niż ma to miejsce w „starych krajach” Unii. W konsekwencji subsektor non-profit ma w „nowych krajach” UE mniejszościowy udział w potencjale zatrudnieniowym gospodarki społecznej (29%). Prawidłowość ta dotyczy również Polski, gdzie udział sektora non-profit w gospodarce narodowej wynosi 1,1%, a w potencjale zatrudnieniowym gospodarki społecznej – 24%.

Wykres 2. Udział subsektorów gospodarki społecznej w krajowym zatrudnieniu najemnym w UE (2003–2004)*



Źródło: Dane dla Polski za 2005 r. – na podstawie badań Krajowego Obserwatorium Gospodarki Społecznej w ISP PAN; dla pozostałych krajów dane dotyczą lat 2003–2004 (Chaves, Monzon, 2007).

Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Subsektor instytucji wzajemnościowych jest najmniejszym z trzech sektorów tworzących gospodarkę społeczną zarówno w „starych” jak i w „nowych” krajach Unii. W krajach, które były częścią UE przed 2004 r., przeciętny udział subsektora wzajemnościowego w zatrudnieniu krajowym wynosi 0,2% i tworzy on 3% potencjału gospodarki społecznej, podczas gdy w krajach postkomunistycznych sektor ten praktycznie nie istnieje lub – jak to ma miejsce w Polsce – ma śladowy udział w zatrudnieniu krajowym (0,01%) i stanowi tylko ułamek procenta potencjału gospodarki społecznej (0,2%).

2.4. Zatrudnienie pozaetatowe

Na podstawie danych o udziale kosztów wynagrodzeń za pracę etatową w kosztach wynagrodzeń ogółem określono skalę płatnej pracy pozaetatowej (wykonywanej najczęściej w formie umowy-zlecenia lub umowy o dzieło).

Zatrudnienie pozaetatowe w polskiej gospodarce społecznej jest relatywnie duże. Odpowiadało ono ok. 61 tys. pełnych etatów, podczas gdy zatrudnienie etatowe wynosiło 406 tys. etatów przeliczeniowych.

Najmniejszy udział zatrudnienia pozaetatowego w wolumenie pracy płatnej mają spółdzielnie (4%), zaś największy – organizacje non-profit (32%). Subsektor wzajemnościowy – czyli w tym wypadku towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych – zajmuje pod względem udziału zatrudnienia pozaetatowego pozycję środkową (12%), sytuując się jednak bliżej spółdzielni niż organizacji non-profit.

Tabela 2. Zatrudnienie pozaetatowe w gospodarce społecznej według subsektorów (2005)

Sektory gospodarki społecznej (2005)	Zatrudnienie etatowe (w tys. etatów przeliczeniowych)	Szacowane zatrudnienie pozaetatowe (w tys. etatów przeliczeniowych)	Suma pracy płatnej etatowej i pozaetatowej w tys. etatów przeliczeniowych	Udział pracy pozaetatowej w pracy płatnej
Subsektor spółdzielczy	306,1	14	320,1	4,4%
Subsektor organizacji wzajemnościowych ^a	0,7	0,1	0,8	12,5%
Subsektor non-profit ^b	99,3	46,5	145,8	31,9%
Sektor gospodarki społecznej	406,1	60,6	466,7	13,0%

^a Uwzględniono tylko towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, gdyż pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe z zasady nie posiadają personelu płatnego.

^b Bez związków zawodowych i partii politycznych.

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006, badanie TUW 2007, badanie SOF 2006.

Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Małe znaczenie zatrudnienia pozaetatowego w spółdzielczości wynika z tego, że w dużej mierze zatrudnienie członków spółdzielni, i to zatrudnienie na relatywnie korzystnych warunkach, w pełnym wymiarze czasu pracy jest często głównym celem działania spółdzielni. Dotyczy to zwłaszcza spółdzielni pracy, spółdzielni inwalidów i spółdzielni rolniczych.

Tymczasem w organizacjach non-profit znaczny udział zatrudnienia pozaetatowego jest wyrazem skupienia się zdecydowanej większości tych podmiotów na dostarczaniu produktów/usług dla swoich członków lub szerszej społeczności, a nie na tworzeniu miejsc pracy.

Duży wpływ ma też gorsza sytuacja finansowa rzeszy małych organizacji non-profit, która zmusza je do korzystania z tańszych niż stosunek pracy form zatrudnienia pozaetatowego. „Poręczność” tego typu zatrudnienia w subsektorze non-profit znajduje odzwierciedlenie w dynamice zatrudnienia pozaetatowego porównanej z dynamiką zatrudnienia etatowego. W latach 1997–2005 zatrudnienie pozaetatowe wzrosło w subsektorze non-profit o 28% i był to wzrost dwukrotnie szybszy niż wzrost zatrudnienia etatowego (14%).

2.5. Zasoby finansowe polskiej gospodarki społecznej

W świetle wyników badań przeprowadzonych w ramach PRR „Tu jest praca” udział gospodarki społecznej w parametrach finansowych gospodarki narodowej można ogólnie uznać za bardzo zbliżony do udziału, jaki gospodarka społeczna ma w krajowym zatrudnieniu. Udział sektora spółdzielczego w agregatach takich jak produkt krajowy czy wartość dodana jest na poziomie zbliżonym do 3%, zaś udział sektora non-profit – na poziomie 1%. Ze względu na minimalną w stosunku do gospodarki narodowej skalę potencjału finansowego towarzystw ubezpieczeń wzajemnych i kas zapomogowo-pożyczkowych nie podnoszą one w istotny sposób łącznego udziału gospodarki społecznej w gospodarce narodowej. Udział sektora gospodarki społecznej w produkcie krajowym brutto wyniósł w 2005 roku ok. 4%.

Potencjał finansowy nie był równomiernie rozłożony wśród podmiotów gospodarki społecznej. Największe zróżnicowanie odnotowano w subsektorze non-profit. W subsektorze tym średnia wielkość budżetu organizacji była 27-krotnie wyższa od wartości mediany, przy czym 1/3 organizacji skupiała 87% zasobów finansowych całego sektora non-profit, podczas gdy pozostałe 2/3 organizacji (które nie posiadały personelu etatowego) dysponowała zaledwie 13% budżetu tego sektora.

Z punktu widzenia rodzaju wykorzystywanych źródeł finansowania najbardziej rynkowym sektorem gospodarki społecznej w Polsce jest subsektor spółdzielczy. W spółdzielniach zasadniczą część przychodów pochodzi z rynkowej sprzedaży produktów lub usług (96%), zaś jedynym nierynkowym elementem przychodów okazały się dotacje, które stanowiły niecały 1% przychodów.

W sektorze wzajemnościowym głównym źródłem zasobów finansowych są środki pozyskiwane od członków (składki, wkłady) służące pokrywaniu kosztów usług, z których korzystają członkowie. Bardziej rynkowy charakter mają towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, gdzie skala usługi uzyskiwanej przez członka jest proporcjonalna do wielkości jego składki, podczas gdy w kasach zapomogowo-pożyczkowych wysokość otrzymywanych pożyczek jest uzależniona od decyzji wybieralnych organów kasy w ramach reguł ustalonych na zebraniu wszystkich członków kasy. Zarówno w towarzystwach, jak i w kasach środki takie jak dotacje, darowizny i wszelkie inne rodzaje przychodów nierynkowych łącznie stanowiły zaledwie ułamek procenta przychodów ogółem.

- Struktura finansowania subsektora non-profit jest silnie zdywersyfikowana. Tworzą ją:
- środki rynkowe (działalność gospodarcza, odpłatna działalność statutowa, odsetki itp.; stanowiły łącznie 48% przychodów ogółem, ale korzystała z nich tylko co czwarta organizacja non-profit);
 - środki nierynkowe (środki od władz publicznych, darowizny, zbiórki, nawiązki, wpływy z 1% podatku dochodowego; stanowiły łącznie 42% budżetu subsektora non-profit i korzystała z nich ponad połowa podmiotów non-profit);
 - składki członkowskie (stanowiły 8% zsumowanych dochodów subsektora, ale korzystało z nich aż 45% organizacji non-profit).

3. POTENCJAŁ SPOŁECZNY SEKTORA GOSPODARKI SPOŁECZNEJ

Społeczną bazę gospodarki społecznej tworzy w sumie bardzo duża rzesza ludzi, którzy poprzez mniej lub bardziej aktywne członkostwo lub pracę społeczną uczestniczą w działalności stowarzyszeń, spółdzielni, kas zapomogowo-pożyczkowych, towarzystw, związków, fundacji, organizacji samorządu gospodarczego i zawodowego, społecznych organizacji wyznaniowych itp. Oto najważniejsze parametry opisujące zbiorczo potencjał społeczny polskiej gospodarki społecznej:

- suma liczebności członków wykazanych przez wszystkie podmioty gospodarki społecznej wynosi ok. 28 mln członkostw (w tym związki zawodowe ok. 2,5 mln)⁴;
- kilkanaście milionów dorosłych Polaków należy do przynajmniej jednej organizacji non-profit, spółdzielni lub organizacji wzajemnościowej;
- ponad 5 mln dorosłych Polaków uczestniczy w działalności podmiotów gospodarki społecznej, poświęcając przynajmniej raz w roku czas na pracę społeczną;
- łączny czas bezpłatnej i dobrowolnej pracy na rzecz lub w ramach gospodarki społecznej odpowiada 55 tys. etatów przeliczeniowych, co w porównaniu z odpłatną pracą personelu etatowego i pozaetatowego sektora gospodarki społecznej wyraża się stosunkiem 12 do 100 (czyli 0,12);
- rola pracy społecznej jest największa w podmiotach subsektora non-profit, gdzie w porównaniu do pracy płatnej stanowi ona aż 0,37;
- najmniej pracy społecznej stwierdzono w zbiorowości towarzystw ubezpieczeń wzajemnych (0,003 w stosunku do pracy płatnej) i w subsektorze spółdzielczym (0,006);
- dużą rolę odgrywa praca społeczna w pracowniczych kasach zapomogowo-pożyczkowych, gdzie cała działalność o charakterze merytoryczno-zarządczym wykonywana jest bezpłatnie przez członków kas.

⁴ Liczba członkostw powstaje przez zsumowanie danych o liczbie członków podawanych przez wszystkie podmioty gospodarki społecznej. Przy takim sposobie liczenia członków niektóre osoby będące członkami kilku organizacji zostaną policzone kilkakrotnie.

Tabela 3. Potencjał społeczny sektora gospodarki społecznej w Polsce (2005)

Sektory gospodarki społecznej:	Liczba członkostw (w mln)	Liczba pracujących społecznie (w mln)	Wolumen pracy społecznej (w tys. etatów przeliczeniowych)	Stosunek wolumenu pracy społecznej do pracy płatnej (etatowej i pozaetatowej)
Subsektor spółdzielczy ^a	10	0,1	1,9	0,01
Subsektor organizacji wzajemnościowych ^b	0,7	0,004	0,1	0,07 ^c
Subsektor non-profit	17,4 ^d	5,5 ^e	53,3 ^f	0,37
Sektor gospodarki społecznej	28,1	5,6	55,4	0,12

^a Na podstawie danych z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006.

^b Na podstawie danych z badania TUW 2007 oraz analizy danych z badania SOF 2006 w zakresie pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych.

^c Stosunek wolumenu pracy społecznej do wolumenu pracy płatnej wyniósł w towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych tylko 0,0003, zaś w pracowniczych kasach zapomogowo-pożyczkowych całość pracy była wykonywana społecznie.

^d Na podstawie badania SOF 2006 doszacowanego danymi z sondażu CBOS 2006, z uwzględnieniem członkostwa w związkach zawodowych (2,5 mln).

^e Na podstawie wyników badania SMG/KRC-Klon/Jawor 2004 (Gumkowska, Herbst, Wygnański, 2004).

^f Na podstawie danych z badania SOF 2006.

Źródło: Dane z ww. źródeł. Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

3.1. Społeczna baza organizacji non-profit oraz spółdzielni: Polska na tle Europy

3.1.1. Rozpowszechnienie członkostwa i pracy społecznej w sektorze non-profit

Porównania międzynarodowe w zakresie rozpowszechnienia przynależności do organizacji non-profit oraz pracy społecznej w ramach tych organizacji, dokonane na podstawie danych z przeprowadzonego w 1999 roku badania *European Value Survey*, pokazują istotny, choć nie tak duży jak w przypadku wskaźników ekonomicznych, dystans między sektorem non-profit w Polsce w porównaniu z krajami Europy Zachodniej. Polacy (podobnie jak obywatele większości postkomunistycznych krajów Europy Środkowo-Wschodniej) dwukrotnie rzadziej niż obywatele krajów zachodnioeuropejskich są członkami organizacji oraz ponad dwukrotnie rzadziej poświęcają swój czas na pracę w tychże organizacjach.

Jak pokazują dane zawarte w tabeli 4, w Polsce tylko jeden na czterech dorosłych obywateli (25%) deklaruje przynależność do jakiejś organizacji non-profit, podczas gdy w krajach Europy Zachodniej do przynajmniej jednej organizacji należała ponad połowa dorosłej populacji (58%).

Tabela 4. Rozpowszechnienie członkostwa w organizacjach non-profit w Polsce i w innych krajach Europy (dane EVS 1999)

kraj / region (liczba krajów, które uwzględniono do wyliczenia międzykrajowej nieważonej średniej regionalnej)	Procent dorosłej populacji należącej...			
	do przynajmniej jednej organiza- cji non-profit	do związku zawodowego	do partii politycznej	do co najmniej jednej organizacji non-profit oprócz partii lub związku
Słowacja	65	16	7	56
Czechy	60	10	4	54
Węgry	31	7	2	24
Polska	25	10	1	19
Bułgaria	23	7	5	14
Rumunia	21	9	2	13
Europa Środkowo-Wschodnia (6)	38	10	3	30
RAZEM Europa Zachodnia (15)	58	18	5	53

Źródło: *Social and Economic Potentials of the Civil Society Organizations in CEE after 1989* (Nałęcz, Bartkowski 2007). Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Tabela 5. Rozpowszechnienie pracy społecznej w ramach organizacji non-profit w Polsce i w innych krajach Europy (dane EVS 1999)

kraj / region (liczba krajów, które uwzględniono do wyliczenia międzykrajowej nieważonej średniej regionalnej)	Procent dorosłej ludności świadczącej pracę społeczną...			
	w przynajmniej jednej organi- zacji non-profit	w związku zawodowym	w partii politycznej	w co najmniej jednej organizacji oprócz partii lub związku
Słowacja	51	6	5	47
Czechy	33	3	2	30
Węgry	15	1	1	14
Bułgaria	19	4	4	12
Rumunia	16	6	2	10
Polska	14	2	1	12
Europa Środkowo-Wschodnia (6)	25	4	2	21
RAZEM Europa Zachodnia (15)	33	3	2	31

Źródło: *Social and Economic Potentials of the Civil Society Organizations in CEE after 1989* (Nałęcz, Bartkowski 2007). Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

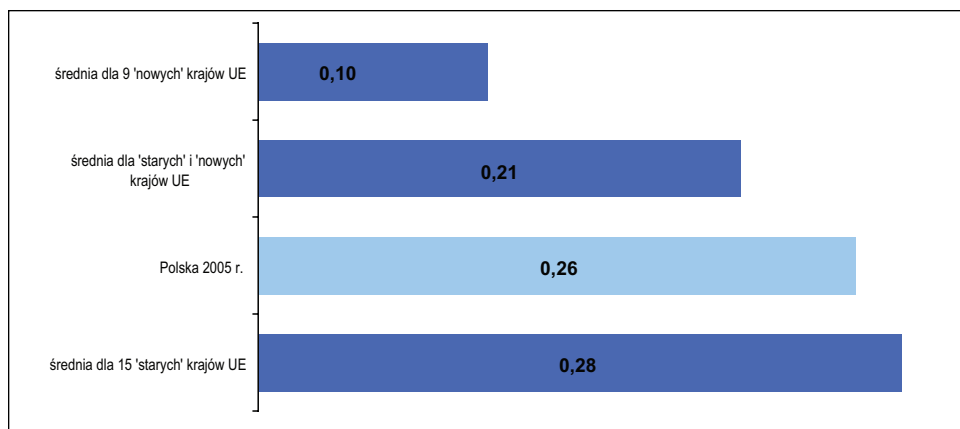
Jednocześnie tylko jeden na siedmiu dorosłych mieszkańców Polski (14%) choć raz w roku wspierał jakąś organizację swoją bezpłatną pracą, podczas gdy w krajach Europy Zachodniej czynił tak co trzeci obywatel (tabela 5).

3.1.2. Baza członkowska spółdzielni

Podobnie jak w przypadku potencjału ekonomicznego, również potencjał społeczny polskiej spółdzielczości okazuje się relatywnie duży – przynajmniej w zakresie liczby członkostw.

Wskaźnik liczby członkostw w spółdzielniach w stosunku do liczby ludności w danym kraju sytuuje Polskę (0,26) w pozycji zbliżonej do średniej z 15 „starych” krajów UE (0,28) i znacznie powyżej średniego wskaźnika z 9 „nowych” krajów UE (0,10).

Wykres 3. Stosunek liczby członkostw w spółdzielniach do ludności kraju. Polska na tle UE (2005/2006)



Źródło: Dane o członkostwach w spółdzielniach z raportu *The Role of the Co-operatives in the Social Dialogue in Europe*, Cooperatives Europe 2007 (http://coopseurope.coop/IMG/pdf/SPP_STUDY_REPORT_FINAL_12_02_2008.pdf), dane o liczbie obywateli krajów UE według danych EUROSTAT (<http://epp.eurostat.ec.europa.eu>). Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

3.2. Dynamika bazy członkowskiej sektora gospodarki społecznej w Polsce

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat baza członkowska polskiej gospodarki społecznej wykazuje tendencję spadkową. Wynika to przede wszystkim z redukcji liczby spółdzielni, której towarzyszył proporcjonalny spadek liczby członkostw: z 15 mln w 1989 roku (Markiewicz 1996) do ok. 10 mln w 2005 roku.

Jednocześnie w subsektorze non-profit można mówić o znacznej redukcji bazy członkowskiej w pierwszej połowie lat 90. i utrzymywaniu się w miarę stałego poziomu członkostwa począwszy od drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych. Był to efekt dwóch prze-

ciwstawnych procesów polegających na wzroście liczby małych organizacji i związanym z tym wzroście potencjału członkowskiego przy jednoczesnej redukcji bazy członkowskiej dużych struktur organizacyjnych, w tym zwłaszcza związków zawodowych⁵.

Odnośnie sektora organizacji wzajemnościowych dostępne są dane o dynamice członkostwa w towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych. W tym zakresie wzrost bazy członkowskiej jest oczywisty, ponieważ dopiero po przyjęciu ustawy o działalności ubezpieczeniowej towarzystwa mogły zacząć powstawać i przyjmować członków. Tak więc w latach 1990–2005 nastąpił wzrost bazy członkowskiej od zera do blisko 0,5 mln członków.

3.3. *Dynamika pracy społecznej w sektorze gospodarki społecznej*

Mimo zmniejszania się bazy członkowskiej, skala pracy społecznej wykazywała w latach 1997–2005 tendencję wzrostową. Działo się tak za sprawą wzrostu pracy społecznej w subsektorze non-profit, który to subsektor jest głównym dostarczycielem tego typu pracy w polskiej gospodarce społecznej. Szacunki dotyczące pracy społecznej wykonanej w ramach sektora non-profit w 1997 roku mówiły o wolumenie pracy społecznej na poziomie 33 tys. etatów (Nałęcz 2004), zaś dane za rok 2005 wskazują na liczbę godzin pracy społecznej odpowiadającą 53 tys. etatów. Na pewien wzrost wolontariatu mogą też wskazywać dane CBOS mówiące o wzroście odsetka dorosłych Polaków deklarujących pracę społeczną – z 19% w 2001 roku do 23% w 2005 roku – i równocześnie o wzroście średniej liczby dni, w których osoby deklarujące pracę społeczną faktycznie ją wykonywały – z 18 do 21 dni (Wciórka 2006).

Wzrost wskaźników pracy społecznej można w pewnym stopniu wiązać się ze wzrostem liczby organizacji non-profit (zwłaszcza stowarzyszeń), które nie mając personelu płatnego, opierają się prawie wyłącznie na pracy społecznej. Może on być również skutkiem skutkiem lepszej rachunkowości pracy społecznej w organizacjach, które są o tę pracę coraz częściej pytane (np. na użytek wykazania wkładu własnego organizacji przy pozyskiwaniu dofinansowań).

4. WERYFIKACJA WYBRANYCH FUNKCJI GOSPODARKI SPOŁECZNEJ

4.1. *Funkcja zatrudnieniowa gospodarki społecznej*

4.1.1. *Funkcja zatrudnieniowa: wkład gospodarki społecznej w tworzenie miejsc pracy w gospodarce narodowej*

W 2005 roku gospodarka społeczna miała ok. 433 tys. płatnych pracowników etatowych, dla których stanowiła ona główne miejsce pracy. Stanowiło to znaczny fragment rynku etatowej pracy najemnej (4,5 %) oraz istotny odsetek pracujących w gospodarce narodowej (3,4%).

⁵ Związki zawodowe odnotowały spadek z ok. 5,7 mln członków (19% dorosłej ludności Polski) w 1991 r. do ok. 2,5 mln członków (8% dorosłej populacji) w 2005 r. (Mokrzyszewski 2008).

Funkcję zatrudnieniową w wymiarze ilościowym zatrudnienia etatowego w największym stopniu realizują spółdzielnie i towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych. Niemal 100% z nich zatrudnia pracowników na zasadzie stosunku pracy. Co więcej, przeciętna spółdzielnia zatrudnia ponad dwukrotnie więcej pracowników do uzyskania tej samej wielkości przychodów operacyjnych niż to ma miejsce w sektorze prywatnych przedsiębiorstw niefinansowych, zaś przeciętne towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych zatrudnia czterokrotnie więcej pracowników etatowych niż przeciętny podmiot branży ubezpieczeniowej do pozyskania analogicznej kwoty składek ubezpieczeniowych.

Z funkcji zatrudnieniowej – gdy chodzi o liczbę miejsc pracy – w minimalnym zaledwie stopniu wywiązują się organizacje non-profit (tylko 1/6 z nich ma personel etatowy), a pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe w ogóle nie spełniają tej funkcji, gdyż nie posiadają personelu etatowego.

Oprócz zatrudnienia etatowego gospodarka społeczna generuje znaczne zatrudnienie pozaetatowe o skali 61 tys. pełnych etatów (w tym subsektor non-profit – 46 tys.).

Ten rodzaj zatrudnienia ma marginalny i tylko pomocniczy charakter w spółdzielczości, natomiast ze względu na specyfikę branży ubezpieczeniowej ma duże znaczenie w towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych. Zatrudnienie pozaetatowe ma największe znaczenie w subsektorze non-profit, gdzie stanowi ok. 1/3 wolumenu pracy płatnej, ale zarazem jest to najbardziej rozpowszechniony sposób zatrudniania. W sektorze non-profit z zatrudnienia pozaetatowego korzysta ponad dwukrotnie więcej organizacji niż z zatrudnienia etatowego.

Dla oceny wkładu gospodarki społecznej w tworzenie miejsc pracy w Polsce duże znaczenie ma, czy są to nowo utworzone miejsca pracy czy też utrzymywane jest zatrudnienie dawno już istniejące.

Z utrzymywaniem miejsc pracy mamy do czynienia w spółdzielczości⁶, natomiast o tworzeniu nowych miejsc pracy można mówić w odniesieniu do towarzystw ubezpieczeń wzajemnych i sektora non-profit.

Inną ważną charakterystyką określającą miejsca pracy oferowane przez gospodarkę społeczną jest to, w jakich proporcjach są to miejsca pełnoetatowe, a w jakich – niepełnoetatowe. Wyniki przeprowadzonych w ramach PRR „Tu jest praca” badań pozwalają stwierdzić, że w sektorze gospodarki społecznej nadreprezentowane były miejsca pracy niepełnoetatowej (średni odsetek takich miejsc pracy wynosił 14%, podczas gdy analogiczny wskaźnik dla całej gospodarki narodowej wynosił 11%). Wskaźnik ten był znacznie

⁶ Na zachowawczy charakter zatrudnienia w spółdzielczości wskazuje kilka przesłanek. (1) Specyfika spółdzielczej umowy o pracę powoduje, że zwolnienie z pracy członka spółdzielni jest o wiele trudniejsze niż w przypadku innego rodzaju stosunku pracy. (2) Biorąc pod uwagę ograniczenia wynikające z formy spółdzielczej umowy o pracę oraz stwierdzoną w sektorze spółdzielczym stałą tendencję do zmniejszania zatrudnienia, trudno się spodziewać, by spółdzielnie mogły tworzyć znaczącą liczbę nowych miejsc pracy. (3) Spółdzielnie, to na ogół przedsiębiorstwa o relatywnie długim okresie funkcjonowania (2/3 z nich powstało jeszcze w okresie PRL), a ich personel wyróżnia się dużym odsetkiem pracowników w starszym wieku (patrz tabela 6).

wyższy w subsektorze non-profit (23%) i w towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych (36%), natomiast w spółdzielczości nie różnił się od średniej dla całej gospodarki narodowej (11%). Odsetek zatrudnienia niepełnoetatowego ma istotne znaczenie dla charakteru funkcji zatrudnieniowej, ponieważ możliwość pracy w niepełnym wymiarze godzin jest bardzo pożądanym sposobem zarobkowania przez osoby, które z powodu swojej sytuacji życiowej nie mogą pracować w pełnym wymiarze (np. osoby sprawujące opiekę nad małym dzieckiem lub nad inną osobą zależną).

4.1.2. Socjalny wymiar funkcji zatrudnieniowej

Dla bezpośredniego określenia socjalnego wymiaru funkcji zatrudnieniowej istotne jest, na ile miejsca pracy w gospodarce społecznej zajmowane są przez osoby będące w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy, w tym przez kobiety, osoby niepełnosprawne, osoby starsze czy osoby o relatywnie niskich kwalifikacjach i wykształceniu.

Socjalny charakter funkcji zatrudnieniowej gospodarki społecznej potwierdzają uzyskane w trakcie naszych badań wyniki zestawione z odpowiednimi wskaźnikami gospodarki narodowej (tabela 6):

- praca etatowa w gospodarce społecznej o 14 punktów procentowych częściej niż średnio w gospodarce narodowej oferowana jest kobietom (59% wobec 45%), a odsetek feminizacji w poszczególnych podsektorach gospodarki społecznej waha się między 58 a 61%;
- osoby niepełnosprawne jako personel etatowy gospodarki społecznej (10%) są zatrudniane prawie trzykrotnie częściej niż przeciętnie w gospodarce narodowej (3,6%), przy czym szczególnie dużo osób niepełnosprawnych zatrudnia sektor spółdzielczy (12% zatrudnionych), w tym zwłaszcza spółdzielnie inwalidów (73%) i spółdzielnie pracy (12%), zaś spośród podmiotów sektora non-profit największy odsetek osób niepełnosprawnych mają w swoim personelu fundacje (11%);
- starsi pracownicy etatowi gospodarki społecznej, tj. osoby w wieku produkcyjnym niemobilnym (45–60/65 lat) lub w wieku poprodukcyjnym (powyżej 60/65 lat) stanowią znacznie większy odsetek personelu gospodarki społecznej (odpowiednio 43% i 7%) niż to ma miejsce przeciętnie w gospodarce narodowej (odpowiednio 34% i 3%). Stosunkowo najwięcej starszych pracowników zatrudniają spółdzielnie (odpowiednio 46% i 7%), zaś sektor non-profit zatrudnia relatywnie dużo osób w wieku emerytalnym (5%).

Socjalny charakter funkcji zatrudnieniowej gospodarki społecznej w odniesieniu do wykształcenia personelu tej gospodarki uzyskał potwierdzenie w podsektorze spółdzielczym natomiast w subsektorze non-profit i w subsektorze wzajemnościowym wykształcenie personelu wskazuje raczej, że rekrutowane są tam osoby, które znajdują się w korzystniejszej niż średnia krajowa sytuacji na rynku pracy. W rezultacie tych przeciwstawnych zjawisk odnotowanych z jednej strony w spółdzielczości a z drugiej – w pozostałych podsektorach, przeciętny profil wykształcenia personelu etatowego gospodarki społecznej był zbliżony do ogólnego profilu pracujących w gospodarce narodowej (tabela 7).

Tabela 6. Socjalny charakter zatrudnienia etatowego gospodarki społecznej na tle gospodarki narodowej (2005)

	kobiety w personelu etatowym	osoby niepełnosprawne w personelu etatowym	pracownicy w wieku produkcyjnym niemobilnym (45-59/64) w personelu etatowym	pracownicy w wieku poprodukcyjnym (60/65+) w personelu etatowym
Pracujący w gospodarce narodowej	45%	4%	34%	3%
<i>Personel etatowy gospodarki społecznej</i>	59%	10%	43%	7%
w tym				
subsektor spółdzielczy	59%	12%	46%	7%
subsektor organizacji wzajemnościowych ^a	61%	3%	31%	3%
subsektor non-profit ^b	58%	5%	34%	5%

^a Uwzględniono tylko towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, gdyż pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe z zasady nie posiadają personelu płatnego.

^b Bez związków zawodowych i partii politycznych.

Źródło: *Rocznik Statystyczny 2006*, Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006, badanie TUV 2007, badanie SOF 2006. Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Tabela 7. Struktura wykształcenia personelu etatowego gospodarki społecznej na tle gospodarki narodowej (2005)

	Poziom wykształcenia personelu etatowego			
	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie i policealne	wyższe
Pracujący w gospodarce narodowej	10%	31%	38%	21%
<i>Personel etatowy gospodarki społecznej</i>	10%	30%	41%	19%
subsektor spółdzielczy	11%	35%	43%	11%
subsektor organizacji wzajemnościowych ^a	0%	3%	49%	48%
subsektor non-profit ^b	6%	13%	35%	47%

^a Uwzględniono tylko towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, gdyż pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe z zasady nie posiadają personelu płatnego.

^b Bez związków zawodowych i partii politycznych.

Źródło: *Rocznik Statystyczny 2006*, Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006, badanie TUV 2007, badanie SOF 2006. Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Odsetek pracowników mających gorsze szanse na rynku pracy ze względu na posiadanie mniej niż średniego wykształcenia był wyraźnie niższy wśród zatrudnionych w organizacjach non-profit i towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych (odpowiednio 19% i 3%) od analogicznego wskaźnika dla pracujących w gospodarce narodowej (41%). Wśród spółdzielni natomiast odsetek osób o wykształceniu podstawowym i zasadniczym zawodowym wynosił łącznie 46%, przy czym w spółdzielniach inwalidów odsetek osób mających tylko wykształcenie podstawowe lub niepełne podstawowe wynosił 32%, w spółdzielniach socjalnych – 19%, a w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych – 21%.

4.2. Funkcja świadczenia usług dla społeczności lokalnej

Świadczenie usług na rzecz społeczności lokalnej jest jedną z cech najczęściej przypisywanych gospodarce społecznej. Cecha ta znajduje odzwierciedlenie w odniesieniu do większości organizacji non-profit i spółdzielni, natomiast nie została potwierdzona w stosunku do subsektora wzajemnościowego.

W odniesieniu do spółdzielczości na jej lokalną orientację wskazują następujące wyniki:

- 79% spółdzielni wszystkie swoje placówki ma zlokalizowane na terenie jednego powiatu, a na terenie jednej gminy – 66%;
- 69% spółdzielni kieruje swoją produkcją/usługami na rynek lokalny (gmina/miasto, w którym mają siedzibę), a 43% spółdzielni ma na tymże rynku pozycję znaczącego dostawcy (w swojej branży), zaś 37% spółdzielni – ma pozycję dostawcy dominującego;
- 39% spółdzielni kupuje lokalne produkty lub usługi;
- 38% spółdzielni to znaczący pracodawcy na lokalnym rynku pracy;
- 37% spółdzielni wspiera materialnie lub organizuje w ramach własnych struktur lokalne działania kulturalne, sportowe itp.

W wypadku subsektora non-profit na spełnianie potrzeb społeczności lokalnej wskazuje fakt, że ponad połowa badanych organizacji non-profit (56%) określiła zasięg swojej statutowej działalności jako nieprzekraczający jednego powiatu, a 36% wskazała, że zasięg ten nie przekracza jednej gminy. Co więcej, 54% podmiotów non-profit twierdząco odpowiedziało na pytanie, czy ich działalność ma na celu wsparcie lub rozwój społeczności lokalnej.

Pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe wprawdzie w ogromnej większości przyznały, że zasięg ich działalności jest lokalny (83% – nie przekracza swym zasięgiem powiatu, a 62% – nie przekracza jednej gminy), ale tylko 3% stwierdziło, że ich działalność ma na celu wsparcie lub rozwój społeczności lokalnej.

Najmniej lokalny i zarazem wyraźnie branżowo zorientowany charakter działalności wykazały towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych. Nawet najmniejsze z tych towarzystw miało placówki zlokalizowane na obszarze przekraczającym jeden powiat.

4.3. Funkcja udzielania pomocy w uzyskaniu zatrudnienia oraz świadczenia usług na rzecz osób wykluczonych społecznie

Funkcja świadczenia usług z zakresu aktywizacji zawodowej, tworzenia nowych miejsc pracy lub udzielania innej pomocy w znalezieniu zatrudnienia nie była wśród podmiotów gospodarki społecznej tak rozpowszechniona jak można byłoby oczekiwać. Było w nią zaangażowanych ok. 9% wszystkich podmiotów gospodarki społecznej. Stosunkowo największy odsetek podmiotów deklarujących prowadzenie tego typu działalności odnotowano wśród towarzystw ubezpieczeń wzajemnych (50%). Była to przeważnie działalność szkoleniowa nastawiona na przygotowanie do pracy agentów ubezpieczeniowych. Działalność wspomagającą znalezienie zatrudnienia zadeklarował też znaczący, choć mniejszościowy odsetek spółdzielni (21%). Z kolei w sektorze non-profit zaledwie 7% podmiotów przyznało, że prowadzą taką działalność, a pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe potwierdziły, że w ogóle nie zajmują się aktywizacją zawodową, tworzeniem nowych miejsc pracy ani udzielaniem innej pomocy w znalezieniu zatrudnienia.

Z punktu widzenia wskaźników bezwzględnych świadczenie usług mających na celu pomoc w uzyskaniu zatrudnienia przedstawia się nieco inaczej. Liczba podmiotów zaangażowanych w tę pomoc oraz liczba osób, które organizacje wskazały jako beneficjentów były największe w odniesieniu do subsektora non-profit, w którym ok. 4,7 tys. podmiotów świadczyło pomoc w znalezieniu zatrudnienia dla ok. 1,3 mln beneficjentów. W subsektorze spółdzielczym w działaniach tych uczestniczyło ok. 2 tys. spółdzielni, w których łącznie udzielono pomocy dla ok. 137 tys. osób poszukujących zatrudnienia. Ilościowo najmniejsze znacznie miały działania towarzystw ubezpieczeń wzajemnych, z których 5 prowadziło omawianą tu działalność i objęła ona niespełna 1 tys. beneficjentów (tabela 8).

Podobnie jak to miało miejsce w przypadku usług wspomagających uzyskanie zatrudnienia, tak i w zakresie udzielania wsparcia na rzecz osób wykluczonych społecznie zaangażowanie gospodarki społecznej obejmowało ok. $\frac{1}{10}$ wszystkich podmiotów. Działalność tego typu prowadziło 11% podmiotów sektora non-profit, 5% spółdzielni, natomiast nie angażowały się w nią bezpośrednio podmioty subsektora wzajemnościowego.

Z przeprowadzonych badań wynika, że w 2005 roku blisko 8 tys. podmiotów gospodarki społecznej było zaangażowanych w świadczenie pomocy osobom wykluczonym, a łączna liczba osób, które organizacje te miały na swoich listach beneficjentów, wynosiła ok. 3,4 mln (tabela 9).

Tabela 8. Rozpowszechnienie i skala świadczenia usług z zakresu aktywizacji zawodowej przez podmioty gospodarki społecznej (2005)

	Czy jednostka dostarczała dobra lub usługi mające na celu aktywizację zawodową, tworzenie nowych miejsc pracy lub inną pomoc w znalezieniu zatrudnienia?				
	Gospodarka społeczna	Subsektor spółdzielczy	Towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych	Pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe	Subsektor non-profit ^a
Procent podmiotów, które udzieliły twierdzącej odpowiedzi	9 ^b	21	50	0	7
Liczba podmiotów, które udzieliły twierdzącej odpowiedzi (w tys.)	6,7	2	0,005	0	4,7
Ile osób skorzystało w 2005r. z tych dóbr/usług? (w tys. osób)					
	w tym:				
	Gospodarka społeczna	Subsektor spółdzielczy	Towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych	Pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe	Subsektor non-profit ^a
Liczba beneficjentów zadeklarowana przez badane podmioty gospodarki społecznej (w tys. osób) ^c	1 441	137	1	0	1 303

^a Bez związków zawodowych i partii politycznych.

^b Średni wskaźnik gospodarki społecznej uwzględnia wartości wskaźników i liczbę podmiotów w subsektorach.

^c Należy pamiętać, że podobnie jak w wypadku członkostw, suma beneficjentów podawana przez objęte zestawieniem podmioty może być większa niż liczba osób, które zostały objęte pomocą przez przynajmniej jedną organizację – gdyż jedna osoba mogła otrzymywać pomoc od więcej niż jednego podmiotu gospodarki społecznej.

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006, badanie TUW 2007, badanie SOF 2006 r. Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Tabela 9. Rozpowszechnienie i skala świadczenia usług na rzecz osób wykluczonych społecznie przez podmioty gospodarki społecznej (2005)

Czy jednostka bezpośrednio dostarczała dobra lub usługi na rzecz osób dotkniętych wykluczeniem społecznym?

	Gospodarka społeczna	w tym:		
		Subsektor spółdzielczy	Subsektor wzajemnościowy	Subsektor non-profit ^a
Procent podmiotów, które udzieliły twierdzącej odpowiedzi	10% ^b	5%	0%	11%
Liczba podmiotów, które udzieliły twierdzącej odpowiedzi (w tys.)	7,9	0,5	0	7,4
Ile osób skorzystało w 2005 r. z tych dóbr/usług? (w tys. osób)				
	Gospodarka społeczna	w tym:		
		Subsektor spółdzielczy	Subsektor wzajemnościowy	Subsektor non-profit ^a
Liczba beneficjentów zadeklarowana przez badane podmioty gospodarki społecznej (w tys. osób) ^c	3 438	47	0	3 391

(Źródło i objaśnienia do tabeli – jak przy tabeli 8).

4.4. Funkcja demokratycznego zarządzania i włączania beneficjentów (empowerment)

Udział równoprawnych członków w podejmowaniu najważniejszych decyzji dotyczących danego podmiotu organizacyjnego jest jedną z najmocniej akcentowanych charakterystyk gospodarki społecznej. W praktyce nie we wszystkich typach podmiotów wchodzących w skład sektora gospodarki społecznej istnieje nawet pojęcie członkostwa⁷, w innych z kolei – procedury demokratyczne mają nieraz bardzo ograniczony charakter. Dlatego też poziom faktycznej realizacji funkcji demokratycznej jest ważnym elementem weryfikacji społecznego charakteru podmiotów tworzących sektor gospodarki społecznej.

Syntetycznym wskaźnikiem efektywności działania procedur demokratycznych (w ich wymiarze włączającym) jest odsetek członków organizacji biorących udział w wyborach władz podmiotu w ogólnej liczbie osób będących członkami tej organizacji ogółem. W świetle wyników analiz przeprowadzonych w ramach PRR „Tu jest praca” odsetek aktywnych wyborczo członków był najwyższy w podsektorze non-profit (45%), gdzie wahał się od 51% w stowarzyszeniach przez 49% – w fundacjach, 10% – w organizacjach samorządu gospodarczego do zaledwie 4% w podmiotach wyznaniowych.

⁷ W podmiotach typu zakładowego, gdzie substratem jest nakierowany na realizację celu społecznego majątek – jak np. w fundacjach czy w części jednostek wyznaniowych, takich jak Caritas – mechanizmy demokratyczne wprowadzane są zależnie od woli założyciela danego podmiotu, a nie są obligatoryjnym elementem wynikającym z ustawy czy innego ogólnego aktu prawnego. Dlatego też w przypadku fundacji i nieczłonkowskich podmiotów kościelnych, jako członków organizacji można było uwzględnić w badaniu tylko osoby należące do rozmaitego rodzaju rad i innych ciał doradczych czy kontrolnych, a także członków zarządu, o ile zarząd był wieloosobowy.

W sektorze wzajemnościowym przeciętny odsetek aktywności wyborczej członków wyniósł 10%. Na ten stosunkowo niski wskaźnik realizacji funkcji demokratycznej największy wpływ miały liczące dużo członków towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, w których udział osób uczestniczących w wyborze władz organizacji wyniósł tylko 4%. W mniejszym stopniu wskaźnik ten odzwierciedla aktywność wyborczą członków pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych, gdzie procent członków głosujących w ostatnich wyborach wyniósł 24%.

Najniższy wskaźnik udziału członków w wyborze władz organizacji odnotowano w subsektorze spółdzielczym (3%). Szczególnie niskie wskaźniki aktywności wyborczej odnotowano w spółdzielniach mających dużą liczbę członków, w tym np. w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, w których średnia liczba członków wynosiła ponad 18 tys. osób.

Poza udziałem w wybieraniu władz, innym ważnym wymiarem społecznego charakteru podmiotów sektora gospodarki społecznej jest włączanie osób korzystających z dóbr lub usług dostarczanych przez organizację w procesy konsultacyjne, czy nawet włączanie ich w procedury decyzyjne. W tych typach jednostek gospodarki społecznej, gdzie członkowie organizacji są równocześnie głównymi beneficjentami (np. w sektorze wzajemnościowym, w spółdzielniach pracy czy w stowarzyszeniach typu klubowego), kwestia podmiotowości beneficjentów (*empowerment*) nie ma pierwszoplanowego znaczenia. Jednak w organizacjach, których beneficjentami są osoby wykluczone społecznie czy nawet tylko osoby znajdujące się w sytuacji zależności od dóbr/usług dostarczanych przez dany podmiot gospodarki społecznej, kwestia istnienia mechanizmów konsultacji bądź reprezentacji beneficjentów jest bardzo ważna. Obecność struktur reprezentujących beneficjentów czy też istnienie mechanizmów konsultacyjnych odnotowano w 67% organizacji non-profit, w 40% towarzystw ubezpieczeń wzajemnych (związki wzajemności członkowskiej) i w 27% spółdzielni (w tym ostatnim przypadku część była w istocie różnorodnymi formami badań rynkowych).

4.5. Funkcja pierwszeństwa interesów społecznych przed kapitałem

Realizowanie zasady pierwszeństwa interesu członków lub szerszej społeczności przed interesem udziałowców oczekujących dywidendy z zainwestowanego kapitału jest zagwarantowane przez konstrukcję prawną większości podmiotów gospodarki społecznej. Zarówno akty prawne dotyczące fundacji i stowarzyszeń, jak też definicja organizacji pozarządowej zawarta w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wykluczają możliwość dzielenia ewentualnej nadwyżki przychodów nad kosztami między członków czy założycieli organizacji pozarządowych. Wymóg przeznaczania ewentualnego zysku wyłącznie na cele statutowe dotyczy też innych organizacji należących do sektora non-profit, a w pewnym sensie także pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych, gdzie dodatkowo mamy do czynienia z tożsamością udziałowców-członków-beneficjentów.

W przypadku towarzystw ubezpieczeń wzajemnych funkcja przedkładania interesu członków-klientów nad interes „kapitału” znalazła swoje faktyczne odzwierciedlenie w kal-

kułowaniu składek na poziomie tylko nieznacznie przekraczającym koszty. W konsekwencji, wynik techniczny na ubezpieczeniach był przeciętnie trzy razy mniejszy w towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych niż przeciętny wynik w całej branży ubezpieczeniowej. Co więcej, żadne z towarzystw, które osiągnęły nadwyżkę bilansową, nie przeznaczyło jej też do podziału między udziałowców, lecz wszystkie przekazały prawie całą nadwyżkę na uzupełnienie rezerw i wzmocnienie kapitału.

W odniesieniu do spółdzielczości istnienie zasady pierwszeństwa „pracy przed kapitałem” potwierdzają wyniki Badania Spółdzielczości Polskiej 2006:

- spółdzielnie prawie w ogóle nie generują zysku; ich rentowność – czyli proporcja zysku brutto do przychodów – jest najmniejsza w całym sektorze przedsiębiorstw i wynosi zaledwie 1,5 zł na 100 zł przychodu, podczas gdy przeciętna w sektorze przedsiębiorstw niefinansowych wynosi 4,0 zł;
- spółdzielnie mają znacznie większy niż inne podmioty gospodarki narodowej udział kosztów pracy w kosztach ogółem (16% wobec 11% średniej w sektorze przedsiębiorstw niefinansowych);
- dla wytworzenia produktów lub usług o porównywalnej cenie spółdzielnie zatrudniają ponad dwukrotnie więcej pracowników niż średnie przedsiębiorstwo prywatne;
- mimo relatywnie wysokiego zatrudnienia średnia płaca w spółdzielniach jest wyższa niż wynagrodzenie oferowane przez krajowych pracodawców sektora prywatnego (o 9%);
- przekazywanie środków z zysku na rzecz udziałowców ma miejsce tylko w co trzeciej spółdzielni, a udział tych środków w nadwyżce wynosił przeciętnie jedynie 19%.

5. WNIOSKI

5.1. Podsumowanie wyników

W niniejszym rozdziale przedstawiono wyniki pierwszych w Polsce kompleksowych badań sektora gospodarki społecznej. Jednocześnie z charakterystyką gospodarki społecznej jako całości opisane zostały jej trzy subsektory: (1) subsektor spółdzielczy, (2) subsektor wzajemnościowy oraz (3) subsektor non-profit. Wyniki analiz pokazują, że:

- udział sektora gospodarki społecznej w gospodarce narodowej Polski kształtuje się na poziomie 4% i jest zbliżony do wyników uzyskanych w innych „nowych” krajach UE, a jednocześnie znacząco niższy niż średni wskaźnik dla „starych” krajów UE (7%);
- największą część ekonomicznego potencjału polskiej gospodarki społecznej stanowi subsektor spółdzielczy, którego udział w gospodarce krajowej wynosi ok. 3%; udział subsektora non-profit wynosi tylko 1%, a subsektor wzajemnościowy stanowi zaledwie setną część procenta potencjału gospodarki narodowej;
- proporcje pomiędzy subsektorami gospodarki społecznej są w Polsce, podobnie jak w innych „nowych” krajach UE, odwrotne niż przeciętny profil gospodarki społecznej

- w „starych” krajach UE; w krajach UE sprzed rozszerzenia w 2004 roku dominuje subsektor non-profit, którego udział w gospodarce narodowej (4%) jest czterokrotnie wyższy niż ma to miejsce w krajach postkomunistycznych (1%); w Polsce i w pozostałych „nowych krajach” UE w sektorze gospodarki społecznej dominuje podsektor spółdzielczy;
- udział gospodarki społecznej w gospodarce Polski wykazuje tendencję malejącą ze względu na znaczną redukcję potencjału ekonomicznego subsektora spółdzielczego (w latach 1989–2005 zatrudnienie w spółdzielczości zmalało o połowę); tendencji tej nie jest w stanie zrównoważyć powolny dotychczas wzrost potencjału ekonomicznego subsektora non-profit i powstająca dopiero od 1991 roku ekonomiczna baza towarzystw ubezpieczeń wzajemnych;
 - potencjał społeczny polskiej gospodarki społecznej w głównej mierze tworzony jest w subsektorze non-profit (ok. 17 mln członkostw); drugim co do wielkości dostawcą zasobów społecznych jest spółdzielczość (ok. 10 mln członkostw), a stosunkowo najmniejszą rolę odgrywa subsektor wzajemnościowy (ok. 0,7 mln członkostw);
 - analiza porównawcza danych nt. bazy członkowskiej organizacji non-profit w Polsce oraz w pozostałych krajach UE pokazuje, że baza członkowska subsektora non-profit jest w krajach Europy Zachodniej przeciętnie dwukrotnie szersza niż przeciętny wskaźnik w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i w Polsce (gdzie $\frac{1}{4}$ dorosłej populacji należy do przynajmniej jednej organizacji);
 - stosunek liczby członkostw spółdzielni do liczby ludności jest w Polsce zbliżony do średniej w krajach zachodnioeuropejskich i zarazem wyraźnie wyższy niż w krajach Europy Środkowo-Wschodniej;
 - po 1989 roku skala bazy członkowskiej gospodarki społecznej podlegała istotnym zmianom wynikającym ze zmniejszania się liczby spółdzielców (spadek o $\frac{1}{3}$ w stosunku do początku lat 90.), a także wynikających ze spadku członkostwa w organizacjach masowych pochodzących z okresu PRL oraz w spadku przynależności do związków zawodowych. Kurczenie się bazy członkowskiej gospodarki społecznej było jednocześnie hamowane przez rozwój spółdzielni o dużej liczbie członków (np. SKOK) i przez powstawanie bardzo licznych organizacji non-profit o małej liczbie członków, a wreszcie także przez pozyskiwanie członków przez towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych;
 - rozpowszechnienie pracy społecznej świadczonej w ramach organizacji non-profit w Polsce (ok. $\frac{1}{6}$ spośród dorosłych Polaków świadczy taką pracę przynajmniej raz w roku) jest dwukrotnie mniejsze niż w krajach Europy Zachodniej ($\frac{1}{3}$ populacji angażuje się w pracę społeczną);
 - zasoby bezpłatnej i dobrowolnej pracy społecznej świadczonej w ramach gospodarki społecznej odpowiadają 55 tys. etatów przeliczeniowych i koncentrują się głównie w subsektorze non-profit (wolumen pracy społecznej odpowiadający 53 tys. etatów);
 - w latach 1997–2005 zasoby pracy społecznej w ramach sektora non-profit, jak też rozpowszechnienie tej pracy wykazywały tendencję rosnącą;

- z punktu widzenia rodzaju wykorzystywanych zasobów najbardziej rynkowymi podmiotami gospodarki społecznej w Polsce są spółdzielnie; dominują w nich przychody ze sprzedaży (96% przychodów) i inne przychody rynkowe, zaś jedynym rodzajem przychodów nierynkowych są dotacje, które stanowią niecały 1% przychodów ogółem; również praca społeczna świadczona głównie w ramach organów spółdzielni stanowi tylko 0,006 w stosunku do odpłatnej pracy płatnego personelu spółdzielni;
- w subsektorze wzajemnościowym dominującym rodzajem zasobów finansowych są środki pozyskiwane od członków, przy czym w przypadku towarzystw ubezpieczeń wzajemnych mają one bardziej charakter opłat za usługę, której zakres jest uzależniony od wysokości składki, zaś w pracowniczych kasach zapomogowo-pożyczkowych wkłady członkowskie tworzą wspólny fundusz pożyczkowy, z którego korzystanie nie wynika wprost z kwoty wkładu; poza środkami od członków, kasy i towarzystwa pozyskują środki rynkowe z tytułu dysponowania kapitałem (w tym odsetki bankowe); środki nierynkowe jak dotacje czy darowizny nie stanowią nawet 1% przychodów sektora wzajemnościowego; o rynkowym charakterze towarzystw ostatecznie przesądza fakt nikłego korzystania przez nie z pracy społecznej (stanowiła ona zaledwie 0,0003 w stosunku do pracy płatnej) oraz niski odsetek członków biorących udział w wybieraniu władz towarzystwa (4%). Natomiast społeczny charakter kas zapomogowo-pożyczkowych wyrażał się poprzez całkowite oparcie działania kas na pracy społecznej członków, jak też znajdował wyraz w relatywnie wysokim zaangażowaniu członków w wybory władz kasy (24% członków uczestniczyło w wyborze władz);
- najbardziej społeczny charakter ma subsektor non-profit, w którym dużą rolę odgrywała praca społeczna – stanowiła ona aż 0,37 w stosunku do pracy płatnej, przy czym wyrażna większość organizacji non-profit korzystała wyłącznie z pracy społecznej (63%); ponad połowa podmiotów tego sektora (52%) finansowała swoją działalność ze środków nierynkowych, takich jak środki od instytucji publicznych i darowizny (stanowiły one łącznie 42% przychodów subsektora non-profit), 45% podmiotów korzystało ze składek członkowskich (stanowiły one jednak tylko 8% w budżecie sektora non-profit), a tylko 25% organizacji korzystało z mechanizmów rynkowych (jednak odpłatna działalność statutowa, działalność gospodarcza, odsetki itp. stanowiły w sumie aż 48% przychodów sektora non-profit).

Wnioski z badań weryfikujących spełnianie wybranych funkcji przypisywanych gospodarce społecznej w literaturze przedmiotu syntetycznie przedstawione zostały w tabeli 10.

W największym stopniu gospodarka społeczna realizuje funkcję przedkładania interesu społecznego nad interes kapitału (dotyczy to większości spółdzielni, towarzystw ubezpieczeń wzajemnych oraz wszystkich organizacji non-profit i pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych). W sektorze spółdzielczym dominujące znaczenie ma zaspokajanie potrzeb członków i pracowników, w sektorze wzajemnościowym dominujące są interesy członków-klientów, zaś w sektorze non-profit w centrum uwagi znajdują się potrzeby członków lub/i szerszej społeczności.

Tabela 10. Stopień realizacji wybranych funkcji przypisywanych gospodarce społecznej wyrażony wskaźnikami o wartościach: 0 – funkcja nie jest realizowana, 1 – funkcja realizowana przez znaczącą, ale mniejszą niż połowa część podmiotów, 2 – większość podmiotów realizuje daną funkcję (2005)

Funkcje	Gospodarka społeczna ^a	w tym:			
		Subsektor spółdzielczy	Towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych	Pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe	Subsektor non-profit ^b
- f. zatrudnieniowa – tworzenie nowych miejsc pracy	1,0	1,0 ^c	2,0	0,0	1,0
- f. zatrudnieniowa – miejsca pracy dla osób defaworyzowanych na rynku pracy	2,0	2,0	1,0	0,0	1,5
- f. zaspokajanie potrzeb lokalnej społeczności	1,5	1,0	0,0	0,5	2,0
- f. świadczenia usług w zakresie pomocy w uzyskaniu zatrudnienia i aktywizacji zawodowej	1,0	0,5	0,5	0,0	1,0
- f. świadczenia usług wspierających osoby dotknięte wykluczeniem społecznym	1,0	0,5	0,0	0,5	1,0
- f. demokratyczna	1,5	0,5	0,5	1,0	1,5
- f. preferowania interesów społecznych ponad „interes kapitału”	2,0	2,0	2,0	2,0	2,0

^a Ogólny wskaźnik dla gospodarki społecznej uwzględniający wartości wskaźników oraz liczbę podmiotów w subsektorach.

^b Bez związków zawodowych i partii politycznych.

^c W przypadku subsektora spółdzielczego funkcja zatrudnieniowa była realizowana w bardzo dużym stopniu, jeśli chodzi o liczbę miejsc pracy, jednak nie były tworzone nowe miejsca pracy.

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006, badanie TUV 2007, badanie SOF 2006 r. Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Funkcja zatrudnienia socjalnego polegająca na dawaniu zatrudnienia osobom mającym szczególne trudności na rynku pracy jest w polskiej gospodarce społecznej realizowana dość szeroko. Ponadprzeciętne zatrudnienie kobiet stwierdzono zarówno w spółdzielniach jak i w TUV oraz w organizacjach non-profit. W danych o zatrudnieniu w gospodarce społecznej ujawniła się też nadreprezentacja pracowników niepełnosprawnych (spółdzielczość, organizacje non-profit) oraz personelu w wieku przedemerytalnym i emerytalnym (spółdzielnie i organizacje non-profit), a także wyższy niż przeciętny odsetek pracowników posiadających relatywnie niskie wykształcenie (spółdzielnie).

W znacznym stopniu potwierdziło się też spełnianie przez gospodarkę społeczną funkcji świadczenia usług na rzecz lokalnej społeczności (organizacje non-profit, spółdzielnie) oraz funkcja demokratyczna polegająca na włączaniu członków w proces demokratycznego wyłaniania władz organizacji (stowarzyszenia, kasy zapomogowo-pożyczkowe).

W odniesieniu do generowania nowych miejsc pracy oraz świadczenia usług wspierających osoby dotknięte wykluczeniem społecznym, jak też w odniesieniu do wspomaganie w uzyskaniu zatrudnienia i aktywizacji zawodowej – funkcje te były spełniane przez stosunkowo małą część podmiotów gospodarki społecznej.

5.2. Przyczyny obecnego stanu gospodarki społecznej i środki zaradcze

Obecny skromny stan zasobów gospodarki społecznej charakteryzujący się niedorozwojem sektora non-profit, marginalnym sektorem wzajemnościowym i kurczącym się sektorem spółdzielczym jest w Polsce, podobnie jak w innych „nowych” krajach Unii Europejskiej, skutkiem oddziaływania komunizmu oraz przyjęcia strategii prywatyzacji sfery publicznej zamiast jej uspołecznienia po upadku komunizmu.

W sferze materialnej oddziaływanie komunizmu polegało na przejmowaniu majątku, komasowaniu, ubezwłasnowolnianiu i podporządkowaniu podmiotów gospodarki społecznej systemowi centralnie sterowanej gospodarki socjalistycznej. Administracja komunistycznego państwa przejęła placówki prowadzące w formule non-profit usługi medyczne, opiekuńcze, wychowawcze, oświatowe, naukowe i kulturalne oraz podporządkowała sobie podmioty non-profit działające w sferze sportu i rekreacji oraz spraw pracowniczych i zawodowych (Leś 2001). Komasacja i poddanie administracyjnej kontroli państwa dotknęło także sektor ubezpieczeń wzajemnych (Borsuk 1996). Z kolei spółdzielczość została włączona w system centralnie zasilanych i centralnie sterowanych przedsiębiorstw socjalistycznej gospodarki planowej.

Po upadku systemu komunistycznego zagrabiony gospodarce społecznej potencjał ekonomiczny nie został przez państwo przeznaczony na wsparcie nowo powstającej czy odradzającej się inicjatywności obywatelskiej, lecz podlegał bądź procesom komercjalizacyjnym i prywatyzacyjnym (casus PZU), bądź nadal pozostaje w rękach państwa (np. edukacja, zdrowie, opieka społeczna).

Brak „kapitału początkowego”, brak wsparcia ze strony państwa i trudność w wejściu na rynek tradycyjnych usług społecznych – który wciąż jeszcze jest opanowany przez państwo, a jednocześnie kolonizowany przez sektor komercyjny – to przyczyny małej skali i powolnego wzrostu ekonomicznych zasobów subsektora non-profit i ubezpieczeń wzajemnych po 1989 roku. Dotyczy to zwłaszcza subsektora non-profit, który w Polsce i innych postkomunistycznych krajach europejskich składa się głównie z działających prawie bezkosztowo lokalnych organizacji obywatelskich, a nie z dużych przedsiębiorstw społecznych, działających w formule not-for-profit szpitali czy szkół stanowiących o ekonomicznym znaczeniu subsektora non-profit w krajach Europy Zachodniej.

W subsektorze spółdzielczym oddziaływanie komunizmu polegało na włączeniu spółdzielni w centralnie zasilany i centralnie sterowany system gospodarki planowej. Zaowocowało to wejściem spółdzielni w gospodarkę rynkową z dużym, choć niekoniecznie nowoczesnym kapitałem materialnym oraz dużym, choć nie najlepiej wykwalifikowanym i nieelastycznym wobec potrzeb rynku personelem (pracownicy-członkowie spółdzielni). W rezultacie w wielu branżach spółdzielczości widoczna była strategia na przetrwanie – kosztem stopniowej utraty majątku trwałego czy poprzez likwidację i podział majątku spółdzielni. Z czasem, w części spółdzielni dokonano jednak wyraźnej reorientacji rynkowej, która doprowadziła do przekształcenia spółdzielni w podmioty nakierowane na zysk (przekształcenia w spółki prawa handlowego). W niektórych branżach spółdzielnie broniące się przed konkurencją dużych firm zagranicznych rozpoczęły ekspansję, w wyniku której wiele małych i średnich spółdzielni zostało wchłoniętych przez duże koncerny spółdzielcze (casus spółdzielni mleczarskich). Po 1989 roku negatywny wpływ na kondycję ekonomiczną spółdzielczości wywierały też nieodpowiedzialne interwencje władz publicznych w przepisy dotyczące spółdzielni (casus przekazania mieszkań spółdzielczych na własność prywatną poszczególnych spółdzielców po symbolicznych cenach).

Skutki odgórnego uspołeczniania z czasów PRL, a następnie absolutyzacja indywidualizmu i urynkowienie relacji społecznych w latach dziewięćdziesiątych spowodowały:

- gwałtowne wycofanie się obywateli z członkostwa w organizacjach masowych, do których przynależność przestała przynosić korzyści materialne lub przestała być elementem podporządkowania wobec mających władzę urzędników PRL; dodatkowo w latach dziewięćdziesiątych grupowa aktywność obywateli nie była promowana, a nawet była traktowana jako zagrożenie dla reform rynkowych (casus odgórnego likwidacji ruchu Komitetów Obywatelskich „Solidarność”);
- zniechęcenie do pracy społecznej i małe zaangażowanie w działalność władz organizacji będące efektem doświadczenia z lat PRL, kiedy to praca społeczna oraz działania podejmowane w ramach organizacji czy spółdzielni podlegały odgórnemu kierowaniu i były bardziej przejawem konformizmu niż autentycznego działania dla dobra wspólnego; dodatkowo w latach dziewięćdziesiątych w dyskursie publicznym dominującą pozycję zdobyło podejście indywidualistyczno-rynkowe, a bohaterami zbiorowej wyobraźni stali się przedsiębiorcy prywatni i menedżerowie wielkich firm, podczas gdy działacze społecznych traktowano niepoważnie lub podejrzliwie.

Mimo wymienionych powyżej czynników ograniczających ekonomiczne i społeczne zasoby gospodarki społecznej, tworzące ją podmioty wciąż jednak realizują wiele z przypisywanych im funkcji i diagnozują coraz to nowe obszary potrzeb społecznych. Ta właśnie zdolność do wykrywania problemów społecznych i wytwarzania dóbr/usług będących odpowiedzią na te problemy stanowi siłę napędową i szansę na rozwój potencjału organizacji non-profit, towarzystw i spółdzielni. Obecnie można wskazać co najmniej kilka

problemów społecznych, dla których gospodarka społeczna oferuje innowacyjne usługi i które mają szansę stać się obszarami silnego jej wzrostu. Są to m.in.:

- wzrastające zapotrzebowania na usługi dla osób starszych (uniwersytety trzeciego wieku, usługi opiekuńcze);
- zapotrzebowanie na usługi w zakresie integracji społecznej, w tym integracji zawodowej (programy aktywizacyjne, szkoleniowe, pomocowe i usamodzielniające w ramach różnych organizacji, w tym spółdzielni socjalnych, zakładów aktywności zawodowej, warsztatów terapii zajęciowej, klubów integracji społecznej, centrów integracji społecznej);
- wzrastające zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze, edukacyjne i wychowawcze dla dzieci, zwłaszcza na obszarach mniej zurbanizowanych (np. alternatywne ośrodki wychowania przedszkolnego, wiejskie szkoły prowadzone przez lokalne stowarzyszenia rodziców);
- zapotrzebowanie na niemonetarne formy dystrybucji/wymiany dóbr i usług (banki żywności, banki czasu);
- zapotrzebowanie na tanie usługi diagnostyczno-programujące oraz mobilizujące zapóźnione rozwojowo społeczności lokalne (np. w formie centrów aktywności lokalnej).

Oprócz endogennych właściwości rozwojowych gospodarki społecznej (innowacyjność) czynnikiem jej rozwoju powinna stać się też polityka władz publicznych wspierająca jej rozwój, jako instrumentu realizacji polityki społecznej. Aby jednak gospodarka społeczna mogła w większej niż dotychczas skali realizować np. funkcję tworzenia nowych miejsc pracy czy dostarczania deficytowych usług społecznych dla społeczności lokalnych, niezbędne jest udzielenie jej wsparcia rozwojowego.

Działania wspierające rozwój gospodarki społecznej lub wybranych jej obszarów powinny być skierowane zarówno do samych podmiotów gospodarki społecznej, jak i do społeczeństwa oraz systemu instytucji publicznych.

Działania skierowane bezpośrednio do podmiotów gospodarki społecznej powinny stanowić wsparcie zarówno dla już działających większych podmiotów, które chcą rozwinąć swoją działalność ilościowo lub jakościowo, jak też dla małych organizacji, które dopiero chcą rozwinąć się w przedsiębiorstwa społeczne. W wariancie optymalnym szkolenia dla liderów organizacji, wsparcie doradcze, kredytowe, sprzętowe oraz lokalowe winny być dostępne na terenie całego kraju, nie tylko w dużych miastach, ale przede wszystkim w małych zapóźnionych rozwojowo miejscowościach jako sieć inkubatorów lokalnej przedsiębiorczości społecznej.

Z kolei, działania skierowane do instytucji publicznych winny w pierwszym rzędzie prowadzić do diagnozowania i eliminowania barier prawnych hamujących rozwój poszczególnych typów podmiotów gospodarki społecznej (patrz: rekomendacje na końcu kolejnych rozdziałów pierwszej części niniejszej publikacji). Konieczne jest także dostarczenie urzędnikom odpowiedniej wiedzy ułatwiającej współpracę z podmiotami gospodarki społecznej i pozwalającej na wyeliminowanie dotychczasowych uprzedzeń.

Na koniec trzeba podkreślić znaczenie edukacji obywatelskiej – działania o najszerszym i najbardziej długofalowym zasięgu, ale też obiecującego najlepsze rezultaty w zakresie ożywienia gospodarki społecznej i aktywności obywatelskiej w ogóle. Działania te powinny mieć charakter powszechnej edukacji pokazującej od wczesnych lat szkolnych przykłady udanych inicjatyw społecznych, kształcącej umiejętności samoorganizacji i grupowego działania oraz uświadamiającej możliwe zagrożenia wynikające z niedostatku kontroli społecznej. Niezależnie od edukacji powszechnej, niezbędne jest też uruchomienie ścieżki edukacji specjalistycznej pozwalającej na kształcenie liderów społecznych wyposażonych w umiejętności niezbędne do kierowania różnego typu inicjatywami realizującymi cele społeczne z wykorzystaniem zasobów społecznych, rynkowych i publicznych.

BIBLIOGRAFIA

- Borsuk W., *Odradzanie tradycji wzajemnościowych*, w: „Wiadomości Ubezpieczeniowe” nr 7, 8, 9, Warszawa: Wydawnictwo Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń 1996.
- Chaves R., Monzon J.L., *The Social Economy in the European Union* N°. CESE/COMM/05/2005, The European Economic and Social Committee (EESC) 2007.
- The Role of Co-operatives in the Social Dialogue in Europe*, Cooperatives Europe 2007 (http://coopseurope.coop/IMG/pdf/SPP_STUDY_REPORT_FINAL_12_02_2008.pdf)
- Gumkowska M., Herbst J., Wygnański J., *Wolontariat, filantropia i 1% – raporty z badań 2004*, Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor 2004.
- Leś E., *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Warszawa: Prószyński i S-ka 2001.
- Leś E., Nałęcz S., *Sektor non-profit. Nowe dane i nowe spojrzenie na społeczeństwo obywatelskie w Polsce*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN 2001 (<http://www.isppan.waw.pl/pbon/raport.zip>)
- Mokrzyszewski A., *Przynależność do związków zawodowych*, Warszawa: CBOS 2008.
- Nałęcz S., *Organizacje społeczeństwa obywatelskiego w III RP*, w: *Budowanie instytucji państwa 1989–2001. W poszukiwaniu modelu*, red. I. Jackiewicz, Wydawnictwo Sejmowe: 2004.
- Nałęcz S., Bartkowski J., *Social and Economic Potentials of the Civil Society Organizations in CEE after 1989*, w: *Building Democracy and Civil Society East of the Elbe*, red. S. Eliason, London–New York: Routledge 2007.
- Rocznik Statystyczny 2006*, Warszawa: GUS 2007.
- Wciórka B., *Stan społeczeństwa obywatelskiego w latach 1998–2006*, Warszawa: CBOS 2006.
- Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w I półroczu 2007*, Warszawa: GUS 2007.